

Myslovitz

"W deszczu maleńkich kwiatów"

Visit "[W deszczu maleńkich kwiatów](#)" on MotoLyrics.com

Pójdziemy ze sobą... powoli obok
Do końca, cała wszystkiego żeby zacząć... na nowo Bez
słowa i snu w zachwycie noc...
A blisko rozproszy nasz strach przed
ciemnością... Będziemy tam nago biegali po kach...
Okryja nas drzewa gdy zajdzie... wszystkie słowa, cała
czuję... ci obok opowiem o wszystkim
Jak czuję się i czuję się i czuję się nikim Twoje
A, z miłości... mi serce
I opadam i wzbijam się i cię... gdzie chcę więcej Po
drugiej stronie
Na pustej drodze
Ta, czy mój czas
W strugach deszczu dni tonię...
Dotykam stop... dna Po drugiej stronie
Na pustej drodze
Czy to ty?
Ktoś głośno, aszcznie mnie po wosach
Nie mówię... prawie nic Pójdziemy ze sobą powoli
obok
Do końca, cała wszystkiego żeby zacząć... na nowo W
deszczu maleńkich kwiatów
W spokoju przy sobie nie czuję... czasu Twoje A, z
miłości... mi serce
I usycham i kwitnę i cię... gdzie chcę więcej Po
drugiej stronie
Na pustej drodze
Ta, czy mój czas
W strugach deszczu dni tonię...
Dotykam stop... dna Po drugiej stronie
Na pustej drodze
Czy to ty?
Ktoś głośno, aszcznie mnie po wosach
Nie mówię... prawie nic

Visit [Myslovitz](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.